

20 LAT BEZ CENZURY. KIERUNKI ZMIAN WSPÓŁCZESNEJ PROZY UKRAIŃSKIEJ

Albert Nowacki

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. Tematem niniejszego artykułu jest refleksja nad sytuacją współczesnej literatury ukraińskiej. Punktem wyjścia jest upadek Związku Radzieckiego i odzyskanie niepodległości przez Ukrainę w 1991 roku. W rezultacie przeprowadzonych analiz ujawniono, że literatura niepodległej Ukrainy rozwija się dynamicznie i obficie czerpie inspiracje z literatury Zachodu. Współcześni twórcy ukraińscy, uwolniwszy się od ograniczeń realizmu socjalistycznego, próbują dokonać rozliczenia swej przeszłości i teraźniejszości, zastanawiają się nad miejscem człowieka we współczesnym świecie, odkrywają zakazaną przez system komunistyczny duchowość, ale także i cielesność człowieka, dostrzegają również zagrożenia, które niesie ze sobą postęp technologiczny.

Słowa kluczowe: literatura ukraińska, transformacja, awangarda, postmodernizm, realizm socjalistyczny, postęp

Kiedy Iwan Kotłarewski po raz pierwszy zastosował język ukraiński do napisania swej sławetnej *Eneidy*, z pewnością nie zdawał sobie sprawy, że tą lekką burleskową przeróbką dzieła Wergiliusza utworzy drogę całej przyszłej literaturze ukraińskiej. Narodziny ukraińskiego języka literackiego nie były jednakowoż procesem łatwym, lecz długim, a często i niezwykle bolesnym, czego doświadczył już sam Kotłarewski, kiedy po opublikowaniu wspomnianego dzieła pod jego adresem posypały się wyrazy oburzenia z powodu użycia tego „podłego języka wsi” do tworzenia literatury z aspiracjami do czegoś więcej niż tylko rozrywkowe utwory dla gawiedzi.

Od czasów Kotłarewskiego literatura ukraińska ciągle borykać się miała z wyrastającymi na jej drodze licznymi przeszkodami. Pierwszym dotkliwym ciosem był tzw. cyrkularz Wałujewa z 1863 r. zabraniający druku książek religijnych i podręczników w języku ukraińskim, a kolejnym ukaz emski zakazujący drukowania i wydawania utworów ukraińskich czy przywożenia ich z zagranicy, jak również używania języka ukraińskiego w działalności kulturalnej¹. Obydwa ukazy uchylono dopiero w roku 1905. Po dwóch następnych dziesięcioleciach względnego spokoju i niesłychanej eksplozji piśmiennictwa w latach 20.

¹ Zob. M. Jakóbiec, *Literatura ukraińska*, w: *Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, t. 3, cz. 1, Warszawa 1989, s. 505; W. Wilczyński, *Leksykon kultury ukraińskiej*, Kraków 2004, s. 41 i 60.

ubiegłego wieku na literaturę naszego wschodniego sąsiada spadł następny cios w postaci represji stalinowskich i mrocznych rządów cenzury, które trwały niemal aż do odzyskania przez Ukrainę niepodległości w roku 1991, z krótką przerwą tzw. odwilży chruszczowowskiej.

Zarówno carskie prześladowania, jak i stalinowski, a następnie breżniewowski system opresji w sposób istotny wpłynęły na ukraiński proces kulturalny bądź to pozbawiając go pewnych elementów obecnych w literaturach innych narodów (np. Pozytywizm), bądź ingerując w naturalny proces rozwoju literatury, co z kolei powodowało jego deformację. Ewidentnym przykładem wypaczenia ukraińskiego procesu literackiego są wydarzenia przełomu lat 20. i 30. XX w., kiedy w wyniku centralnie zaplanowanej i wymierzonej przeciwko ukraińskiej inteligencji akcji zaczęto wykorzystywać cenzurę, reglamentując tym samym swobodę wypowiedzi twórczej, by następnie doprowadzić do pełnej unifikacji literatury pod egidą jednego kierunku, nazwanego realizmem socjalistycznym. Zarządzona w następnej kolejności przez władze komunistyczne czystka strąciła wiele gwiazd z ukraińskiego firmamentu literackiego. Stalinowskie prześladowania objęły liczne grono przedstawicieli pióra, z których jedni zostali rozstrzelani, jak Majk Johansen, Hryhorij Kosynka, Mykoła Kulisz, Wałerjan Pidmohylny, Mykoła Zerow, inni na znak protestu popełniali samobójstwo, jak chociażby pisarz Mykoła Chwyłowy czy polityk Mykoła Skrypnyk, a jeszcze inni ginęli w gułagach, jak Jakiw Sawczenko i Mychajł Semenko. Jak podaje Agnieszka Korniejenko, z 259 pisarzy publikujących w roku 1930 osiem lat później pozostało jedynie 36², a całe pokolenie unicestwione w tamtym czasie otrzymało wielce wymowną nazwę „Rozstrzelanego Odrodzenia”, którą nadał mu Jurij Ławrinenko³.

Tak potężny gwałt uczyniony na inteligencji ukraińskiej nie mógł przejść bez echa i zaowocował niemal zupełnym zatrzymaniem rozwoju literatury w Ukraińskiej SRR, w której aż do śmierci Stalina niepodzielnie panował wspomniany już realizm socjalistyczny. Po żywiołowym rozwoju w latach 20. literatura późniejszych dziesięcioleci była już tylko służącym celom doraźnym narzędziem propagandowym z nader częstym kultem Stalina, który jak twierdzi Marian Jakóbec, był płaski i poniżał godność twórcy⁴. Dominujące podówczas były tematy robotnicze i chłopskie, a także te poświęcone odbudowie kraju czy produkcji przemysłowej, a język powstających w tamtym czasie utworów był na tyle prosty, aby mógł przemówić do jak najszerszych kręgów społeczeństwa.

² A. Korniejenko, „*Jest Chrystus i jest Judasz – i to całkiem realnie...*”. *Rozmowy o literaturze ukraińskiej*, „Dekada Literacka” 1992, nr 9–10, w: <http://dekadaliteracka.pl/index.php?id=2037> [dostęp: 02.11.2009].

³ Antologia Jurija Ławrinienki ukazała się z inicjatywy Jerzego Giedroycia w roku 1959 nakładem „Wydawnictwa Literackiego”, zob. Ю. Лавріненко, *Розстріляне відродження. Антологія 1917-1933. Поезія – Проза – Драма – Есей*, Париж 1959. Kolejne wydania ukazały się na Ukrainie dopiero w roku 2001 i 2008 (Kijów).

⁴ M. Jakóbec, *op. cit.*, s. 585.

Można powiedzieć, iż w zasadzie okres od zakończenia II Wojny Światowej oraz lata 50. to czas, kiedy w literaturze radzieckiej obowiązywała koncepcja „idealnego bohatera” oraz tzw. teoria bezkonfliktowości i choć już rok po śmierci Stalina wspomniane koncepcje zostały potępione, to jednak twórcom ukraińskim nie udało się do końca odrzucić schematyzmu i ilustratywności w swoich kreacjach twórczych. Zdecydowana aktywizacja życia literackiego na Ukrainie nastąpiła dopiero na przełomie lat 50. i 60. na fali tzw. odwilży chruszczowowskiej⁵ i choć już w połowie lat 60. przejęcie władzy przez Breżniewa wywołało nową falę aresztowań i represji wśród przedstawicieli tamtejszej inteligencji, literatura i kultura ukraińska wzbogaciła się o takie nazwiska, jak Iwan Dziuba, Mychajło Horyń, Jurij Illienko, Lina Kostenko, Serhij Paradżanow, Jewhen Swerstiuk, Iwan Switłyčný czy Wasyl Symonenko⁶.

Po pewnym okresie stagnacji w drugiej połowie lat 80. i niemal całej następnej dekadzie nastąpiła kolejna zmiana w historii współczesnej literatury Ukraińców, a to za sprawą głębokiego kryzysu, który już od dawna trawił literaturę „oficjalną”, głównie z powodu daleko posuniętego zinstytucjonalizowania i konieczności pozostawania na usługach oficjalnej nomenklatury partyjnej. W betonowym monolicie oficjalnego środowiska literackiego pojawiła się szczelina, którą natychmiast zaczęli wypełniać łaknący zmian pisarze młodszej generacji. W połowie lat 80. przebojem wdarli się do literatury pisarze tworzący legendarną już niemal grupę Bu-Ba-Bu⁷: Jurij Andruchowycz, Ołeksandr Irwanec i Wiktor Neborak, którzy wykorzystując estetykę farsy i burleski, postanowili rozprawić się z tkwiącymi zarówno w samej literaturze, jak i w społeczeństwie ukraińskim demonami mijającej epoki. Na fali popularności Bu-Ba-Bu wypłynęli także członkowie grup Łu-Ho-Sad (Iwan Łuczuk, Nazar Honczar i Roman Sadłowski) oraz Propała Hramota (Semen Łyboń, Wiktor Nedostup, Jurij Pozajak). Już po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w 1991 r. swą pierwszą powieść pt. *Rekreacje* (1992) opublikował Jurij Andruchowycz, niewiele później ukazała się jego kolejna książka *Moscoviada* (1993) oraz głośna powieść Oksany Zabużko pt. *Badania terenowe nad ukraińskim seksem* (1996).

Powieści wspomnianych pisarzy wywołały skrajne reakcje ukraińskiej publiczności, która w istocie nie była jeszcze gotowa na tak wielką rewolucję jakościową w literaturze i mentalności własnej. Zarówno czytelnicy, jak i skosternowani krytycy zarzucili pisarzom szarganie narodowych świętości, deprecjację moralizatorskiej roli pisarza, skalanie języka oraz brak szacunku dla ukraińskiego kanonu literackiego. Natychmiast rozgorzała zaciepła polemika pomiędzy „strażnikami wartości” oraz zwolennikami przemian. Po stronie tych dru-

⁵ Zob. J. Smulski, *Odwilż*, w: *Słownik realizmu socjalistycznego*, red. Z. Łapiński, W. Tomasiak, Kraków 2004, s. 163–167.

⁶ Więcej na ten temat zob. w: B. Berdychowska, O. Hnatiuk, *Bunt pokolenia. Rozmowy z intelektualistami ukraińskimi*, Lublin 2000, s. 9–25.

⁷ Bu-Ba-Bu jest skrótem od słów Burleska-Bałagan-Bufonada.

gich opowiedział się m.in. znany literaturoznawca George Grabowicz, który o młodych przedstawicielach awangardy ukraińskiej powiedział, że „wszyscy są antyretoryczni, chociaż np. u poetów Bu-Ba-Bu pojawi się retoryka, lecz w wydaniu sparodiowanym. Zdają sobie bowiem sprawę, iż rola poety-trybuna jest dziś śmieszna. To już zupełnie inne rozumienie funkcji poezji i swego stosunku do odbiorcy: robię z tego bufonadę, co z zewnątrz wygląda na degradację podmiotu lirycznego, naprawdę jednak jest wyzwoleniem od straszliwego ciężaru głęboko zakorzenionej w tradycji poezji ukraińskiej roli trybuna. Oni reprezentują doskonałą pewność siebie i nie muszą być dla nikogo sumieniem. (...) W momencie odzyskania niepodległości taka rola przestała już być potrzebna”⁸.

Pierwsze próby literackie niepodległej Ukrainy to zatem usiłowanie rozliczenia się z przeszłością i kompleksami własnego narodu. Pierwsza z wymienionych powieści Andruchowycza została napisana w stylu karnawałowo-groteskowym. Tak przyjęta konwencja literacka pozwoliła autorowi na prześmiewcze rozprawienie się ze skostniałymi i anachronicznymi konwencjami tzw. literatury zaangażowanej i wydobyć na powierzchnię stereotypów pokutujących w postradzieckiej rzeczywistości ukraińskiej. Tekst wyśmiewał nadużywanie retoryki patriotycznej oraz nienaturalną czystość języka ukraińskiego, jednakże najważniejszym jego przesłaniem było uświadomienie zdezorientowanemu czytelnikowi, że oto koncepcja artysty jako strażnika moralności i nośnika idei odrodzenia narodowego już dawno straciła na swej aktualności. Druga z powieści Andruchowycza to z kolei eksperyment służący ukazaniu prawdziwego oblicza jego rodaków, którzy na kartach powieści zostali przedstawieni jako naród słaby, bezwolny, który w dodatku sam ukreślił bicz na siebie, przyczyniając się mimo woli do zbudowania komunistycznego systemu opresji, dopuszczając się występku, który Myroslav Shkandrij nazwał „prostytucją duchową”⁹.

Rozliczeniowy charakter mają także książki Oksany Zabuzko. Bohaterką jej pierwszej książki *Badania terenowe nad ukraińskim seksem* jest imienniczka autorki – Oksana, która dzięki otrzymaniu stypendium wyrusza do Stanów Zjednoczonych z serią gościnnych wykładów na jednym z tamtejszych uniwersytetów. Przybywszy na miejsce, doznaje potężnego szoku kulturowego, na skutek którego jej dotychczasowy system wartości wali się w gruzy, a siebie i swoich pobratymców zaczyna postrzegać z zupełnie innej perspektywy. Obserwując amerykański dobrobyt, otoczona wszechobecnym konsumpcjonizmem, Oksana zauważa siermiężność rodzimego kraju; patrząc z pewnej perspektywy dostrzega, jak wielkie szkody w mentalności jej rodaków poczyniły lata sowieckiej nocy. Zderzona z amerykańską rzeczywistością próbuje dokonać analizy społeczeństwa ukraińskiego, a spoglądając dodatkowo przez pryzmat swojego związku z ukra-

⁸ A. Korniejenko, *op. cit.*

⁹ M. Shkandrij, *Russia and Ukraine. Literature and the Discourse of Empire from Napoleonic to Postcolonial Times*, Montreal – Kingston – London 2001, s. 265.

iniskim malarzem, zaczyna dostrzegać jego wady i kompleksy. Porównując nowy świat ze starym, Oksana mówi:

(...) wiadomo, Ameryka to *the land of opportunities*, pół Europy, nie naszej pieprzonej, tylko najprawdziwszej, od Brytanii do Włoch, tam się ludzie wyrywają, forsa, kariera (...), a na Ukrainie co, Ukraina – Kronos, który chrupie własne dzieci z rączkami i nóżkami (...)¹⁰.

W porównaniu z bogatym Zachodem Ukraina jawi się bohaterce jako kraj szary, nudny i gnuśny, jako nieszczęsny i zahukany kraj

urzędników w obwisłych spodniach i usianych łupieżem marynarkach, pisarzy o nalanych twarzach, którzy potrafią czytać tylko w jednym języku i nawet z tej umiejętności korzystali nie tak znów często, i bystrookich, czarniawych biznesmenów o nawykach byłych komisarzy Komsomołu¹¹.

Podobnie jak wspomniane wcześniej powieści Andruchowycza, także i książka Zabużko spotkała się z niejednoznacznym przyjęciem zarówno ze strony czytelników, jak i środowisk twórczych: część chwaliła autorkę za trafne zdiagnozowanie postsowieckiego społeczeństwa ukraińskiego i uświadomienie mu jego własnych słabości, inni zaś zarzucili pisarce próbę zafałszowania rzeczywistości, deprawację młodzieży i pogwałcenie kanonów moralności narodu ukraińskiego.

Śmiałe próby Andruchowicza i Zabużko, a wcześniej eksperymenty prozy awangardowej lat 80. sprawiły, że ukraiński czytelnik miał wreszcie okazję zetknąć się z literaturą formatu europejskiego, jakże różną od tego, co proponowała oficjalna nomenklatura komunistyczna. Świeżość koncepcji była na tyle pociągająca, że zachęcała także innych pisarzy do tego, by podążyli szlakiem swobodnych poszukiwań artystycznych. Ukraińska przestrzeń literacka zaczęła wypełniać się powoli nowymi nazwiskami, jak chociażby Sofija Andruchowycz, Lubko Deresz, Jewhenija Kononeko, Dzwinka Matijasz, Maria Matios, Switłana Powalajewa, Taras Prochaško, Switłana Pyrkało, Natalka Śniadanko, Saszko Uszkałow, Serhij Żadan. Pisarze, których debiut przypadł na lata istnienia niepodległej Ukrainy, śmiało sięgali po nową tematykę, opierając się na wzorcach literatury światowej.

Najnowsza literatura ukraińska zwróciła się ku problemom, z którymi u progu nowego tysiąclecia codziennie zmaga się człowiek przez wiele lat tłumaczony przez socjalistyczną rzeczywistość. Korzystając z wolności, młodzi literaci rzucili się z radością ku tematom dotychczas zakazanym, od zagadnienia seksu i seksualności poczynając. Upojeni wolnością słowa pisarze przełomu wieków zaproponowali rodzimemu czytelnikowi powieści wprost ociekające seksem, często niezwykle wulgarnie przedstawianym. Jak się więc musiał poczuć czytelnik, który będąc zbulwersowany śmiałą erotyką Andruchowycza czy Zabużko, nagle wziął do ręki powieść Jurija Pokalczuka *Te, szczo na spodi* (1998)¹², w której tekst ociera się już o granicę pornografii? Tymczasem Pokal-

¹⁰ O. Zabużko, *Badania terenowe nad ukraińskim seksem*, Warszawa 2008, s. 29.

¹¹ *Ibidem*, s. 46.

¹² Zob. Ю. Покальчук, *Те, що на споді*, Львів 1998.

czuk uzmysłowił swoim rodakom, że przecież sprawy seksualności, pragnień i erotycznych fantazji to codzienny świat każdego człowieka, który w oficjalnej i uładowanej ponad miarę literaturze radzieckiej nie miał szans na istnienie. Próbując odczytać najgłębiej skrywane marzenia i fantazje, pisarz przypominał, że ludzka seksualność objawia się w różnych momentach życia, czasami już w dzieciństwie, ponadto seksualne preferencje występują w różnych konfiguracjach statusu społecznego, wieku czy płci człowieka.

Zaskakiwać może również śmiały język powstającej w ostatnich latach literatury. Wypowiadając się na tematy życia seksualnego swoich bohaterów, pisarze nie stronią od „pikantnych” szczegółów anatomicznych budowy ciała ludzkiego, przy czym czasami używają leksyki z dziedziny medycyny, innym znów razem na określenie tych samych czynności i części ciała pojawia się leksyka znaleziona w ulicznym rynsztoku. Czytelnik dosyć łatwo odnajdzie dosłowne, a czasami wulgarne opisy stosunków płciowych w książce Pokalczuka¹³, czy też nieco łagodniejsze u Ołeksandra Uszkałowa¹⁴, Natalki Śniadanko¹⁵ i Ireny Karp¹⁶ lub delikatne u Lubka Deresza¹⁷.

Ciekawe spojrzenie na intymny świat człowieka zaproponował debiutujący u progu trzeciego tysiąclecia Lubko Deresz. W jego pierwszych utworach literackich odnajdujemy ciało człowieka, dokładniej: młodego człowieka, przedstawione nie tyle w aspekcie seksualności, co erotyczności, jeśli za erotyzm rozumieć będziemy „utrwalone myśli i przedstawienia związane z seksem, a nie seks sam w sobie jako akt płciowy”¹⁸. Fascynujące opisy odnaleźć można na przykład w powieści *Pokłoninnia jaszczirci*, w której autor umieścił scenę pierwszego zbliżenia dwojga młodych ludzi – Dzwinki i Mychasia. Delikatność i intymność opisywanego zbliżenia podkreśla umieszczenie go w tajemniczej i romantycznej scenerii górskiej na przednówku burzy¹⁹.

Współczesna literatura ukraińska sięga także po niezwykle istotne problemy społeczne. Jednym z nich są niewątpliwie prawa kobiet i ich sytuacja we współczesnym społeczeństwie ukraińskim. Okazuje się, że w ukraińskiej przestrzeni publicznej kobiety nie mają łatwego życia. Oficjalne statystyki podają, że kobietom trudniej jest znaleźć pracę, zdobyć odpowiednie wykształcenie czy

¹³ Zob. *ibidem*.

¹⁴ О. Ушкалов, *БЖД* Київ 2007.

¹⁵ Н. Сняданко, *Колекція пристрастей*, Харків 2008.

¹⁶ І. Карпа, *Freud by plakał*, Wołowiec 2006, s. 38.

¹⁷ Л. Дереш, *Культ*, Львів 2004, s. 99; idem, *Поклоніння ящірці*, Львів 2004, s. 72–73.

¹⁸ W. Klimczyk, *Erotyzm роповочесны*, Kraków 2008, s. 18.

¹⁹ Zob. Л. Дереш, *Поклоніння ящірці*, s. 72–73. Na temat erotyzmu i zagadnień cielesności w prozie Lubka Deresza pisałem w odrębnym artykule, por. A. Nowacki, *Aspekty cielesności w prozie Lubka Deresza*, w: *Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich*, red. A. Matusiak, t. 8, „Slavica Wratislaviensia” CLIII, Wrocław 2010, ss. 663–670.

zrobić karierę polityczną²⁰. O zagubieniu kobiety we współczesnym świecie pisze Oksana Zabużko. Boleśnie przypomina o tym nie tylko wykreowana przez nią Oksana z *Badań terenowych nad ukraińskim seksem*, ale też i bohaterki zbioru opowiadań pt. *Siostró, siostró*. Taka jest m.in. Darka, bohaterka opowiadania *Dziewczynki*, która stojąc przed lustrem wysnuwa taką oto refleksję:

Darka widzi siebie zastygłą w lustrze z wieszakiem, z którego zwisa długa jedwabna suknia, i z niespodziewanie głupim, nad wyraz dziecinnym wyrazem twarzy, bo to przecież całkiem banalne odkrycie – nie można mieć nieskończoności. I wszystkie nasze usiłowania – żeby zdobyć jak najwięcej – pieniędzy, mężczyzn, wrażeń, dyplomów, sukien, samochodów – są żalonymi, śmiesznymi i rozpaczliwymi próbami zbliżenia się do plus nieskończoności poprzez dodawanie do mizernej sumy jedynki za jedynką. Trzeba by się zabrać do tego jakoś inaczej, ale jak?...²¹

Zagubiona jest także Maria z *Bajki o kalinowej fujarce*, która wyszła za mąż bez miłości, na złość rodzicom, którzy zakazali jej poślubienia swego ukochanego. Odtąd życie kobiety upływa szaro, jak w malignie i nie niesie ze sobą żadnej radości. Bohaterka z żalem konstatuje:

Ot i macie kobiecą dolę – zanim się obejrzyysz, już córka na wydaniu, a ty zostajesz babką, nieważne, że wciąż jeszcze cerę masz krew z mlekiem – hej, ludziska, a gdzież moje życie, do jakiej przerebli wpadło w tej codziennej krzątaniu-lataninie, chata-pole-ogród-kury-geśi-świnie-krowy, dziecięce choroby, wieczny ból krzyża, nawet nie pamiętam, kiedy ostatni raz w niebo spjrzałam.²²

Ukraińskie pisarki po wielokroć poruszają problem uprzedmiotowienia kobiet, zwracają uwagę, że w społeczeństwie wciąż pokutują tradycyjne opinie obiegowe mówiące o tym, jaka powinna być kobieta, a jaki mężczyzna. Interesujące spojrzenie na ten problem zaproponowała Jewhenija Kononenko w opowiadaniu *Bez muzyka*, gdzie powołała do życia postać nastoletniej dziewczyny, wychowującej się bez ojca, jedynie pod kuratelą matki i babki. W swoim utworze autorka pokazała, że dorastanie w niepełnej rodzinie, bez udziału męskiego wzorca, wpływa negatywnie na psychikę młodej dziewczyny, która w „spadku” od matki i babki dostaje stereotypowe sądy na temat relacji damsko-męskich i roli kobiety w społeczeństwie²³.

Pisarskiej uwadze nie umykają jednak fakty, że pomimo całego zagubienia i nierównego stanowienia, ukraińskie kobiety dążą do uniezależnienia się od mężczyzn, chcą się uczyć życia na własnych błędach i na własny rachunek. Takie bohaterki wyzierają z kart *Kolekcji namiętności* Natalki Śniadanko, która dąży do uwolnienia się z krępujących ją stereotypów galicyjskiej tradycyjnie-

²⁰ Zob. np. Ю. Галустьян, Г. Герасименко, О. Макарова, *Гендерна статистика України: сучасний стан, проблеми, напрями вдосконалення*, Запоріжжя 2011; <http://volya.if.ua/2011/03/prava-zhinky-v-ukrajini/> [dostęp: 15.04.2011]; http://smi.liga.net/articles/2013-02-25/8480511-vag_tn_st_yak_virok_profes_yn_y_kar_r_abo_chomu_robotodavts_porushuyut_prava_zh_nok_v_ukra_n_.htm [dostęp: 25.03.2013]; <http://helsinki.org.ua/index.php?id=1332329555> [dostęp: 15.01.2012].

²¹ O. Zabużko, *Siostró, siostró*, Warszawa 2007, s. 55.

²² *Ibidem*, s. 88.

²³ Є. Кононенко, *Без мужика*, Львів 2005.

ści²⁴, taka jest również Marla z powieści *Freud by płakał*, dochodząca do odkrywczą konkluzji, że tylko ostateczne uwolnienie się od mężczyzn, nawet tych darzonych autentycznym uczuciem, może przynieść kobiecie całkowitą wolność, bo przecież każdy związek narzuca drugiej stronie jakieś ograniczenia:

nie mogę być z żadnym mężczyzną – zwierza się bohaterka. Wy wszyscy jesteście zabójcami wolności. A może raczej ja staję się zabójcą wolności, kiedy tylko przysięgnę żyć razem z mężczyzną. Kochani i niekochani, prawdziwi i przez pomyłkę – od was wszystkich po prostu chce się uciekać²⁵.

Współcześni pisarze dostrzegają także i mroczne strony przemian ustrojowych na Ukrainie. Obserwując skutki przemian w polityce i mentalności ludzi, zauważają też fakt, że w nowej rzeczywistości upadają prosperujące dawniej z powodzeniem zakłady produkcyjne, redukowane są miejsca pracy, a ludzie zamiast cieszyć się z demokratycznych przemian, stają się ponurzy, szarzy i apatyczni. Tak wygląda Ukraina widziana oczami bohatera powieści *Anarchy in the UKR* Serhija Żadana, w której przedstawiono smutny obraz dawnej przemysłowej świetności Charkowa, która teraz obraca się w ruinę²⁶. Podobny obraz wyłania się z książki Switłany Powalajewej pt. *Zamist' krowi*²⁷, gdzie autorka pisze o Kijowie początku lat 90., w którym jego młodzi mieszkańcy poszukiwali wolności, miłości i autentyzmu, a w rzeczywistości staczali się na społeczne dno, gdyż jedyne, co odnaleźli, to uzależnienie od alkoholu i narkotyków.

Literatura ostatnich lat świadczy również o tym, że ukraińscy twórcy nie są obojętni na problemy cywilizacyjne związane m.in. ze zjawiskiem globalizacji czy postępowaniem technicznym. Niezwykle interesująco jawi się w tym kontekście zbiorek króciutkich nowelek Natalii Kołesniczenko-Bratun' pt. *Mobilka (Komórka)*²⁸. Autorka dostrzegła tu istotny problem cywilizacyjny, który jest niezwykle aktualny nie tylko na Ukrainie, ale i na całym świecie, a mianowicie uzależnienie od informacji i narzędzi komunikacji. Z opowiadań autorki wyłania się smutny świat, w którym żywego człowieka zastępuje mały aparat telefoniczny, gdzie nie ma już konieczności wspólnych spotkań, bo przecież rozmowa przez telefon jest szybsza, wygodniejsza. Czytelnik z przerażeniem uświadamia sobie, że oto został sprowadzony jedynie do kolejnej pozycji w książce telefonicznej telefonu komórkowego i wystarczy jeden ruch palca właściciela telefonu, by poprzez usunięcie nazwiska z listy kontaktów usunąć z życia człowieka istniejącego w rzeczywistości²⁹.

Na podstawie wyżej przytoczonych przykładów możemy zaobserwować, iż literatura niepodległej Ukrainy szuka nowych sposobów wyrazu artystycznego,

²⁴ Н Сняданко, *Коллекція пристрастей або пригоди молодої українки*, Харків 2008.

²⁵ I. Karpa, *Freud by płakał*, Wołowiec 2006, s. 285.

²⁶ S. Żadan, *Anarchy in the UKR*, Wołowiec 2007.

²⁷ С. Повалаяева, *Замість крові*, Львів 2005.

²⁸ Н. Колесніченко-Братунь, *Мобілка*, Львів 2011.

²⁹ Н. Колесніченко-Братунь, *Пані Боварі з Подолу*, w: *eadem, op. cit.*, s. 29.

dotyka aktualnych tematów życia społecznego, obyczajowego i politycznego. Najważniejszą jednak rzeczą, którą należałoby z całą mocą podkreślić, jest fakt, że w odróżnieniu od literatury socrealistycznej ukraińscy pisarze zwrócili się wreszcie ku człowiekowi, analizując nie tylko jego sukcesy, ale także liczne porażki na drodze do demokracji i do oswojenia nowej rzeczywistości.

Jeśli postawimy pytanie o przyszłość literatury ukraińskiej, to wydaje się, że gdyby stworzyć jej dogodne warunki do dalszych poszukiwań, miałyby szanse osiągnąć poziom literatury Zachodu. Jak stwierdził Jurko Prochaśko, „Ukraiński proces literacki usiłuje kopiować tendencje światowe. Jeśli mówimy o ukraińskim procesie literackim, to odnosimy wrażenie, że w wielu przypadkach usiłuje kopiować też pewne kroki marketingowe, jak chociażby zamawianie przez wydawnictwa książek na konkretne tematy”³⁰. Zdaniem krytyka jest to droga, która może zgubić ukraińską literaturę. Jednakże, jak zauważa ten sam Prochaśko, w ukraińskiej przestrzeni literackiej pojawiło się sporo nazwisk, które niczego nie kopiują, gdyż są w stanie zaoferować swoje oryginalne pomysły, jak choćby Petro Mídianka.

Obserwując wydarzenia ostatnich lat, moglibyśmy być spokojni o dalszy rozwój literatury ukraińskiej, jednakże w przestrzeni ukraińskiej wciąż odnaleźć można wiele czynników hamujących proces jej rozwoju. Jak zauważyła Natalka Śniadanko, ukraińskie książki wychodzą w niewielkich nakładach, brak jest skutecznego systemu dystrybucji książek, punktów sprzedaży, brak jest wreszcie promocji i informacji o nowościach wydawniczych³¹. Sytuację komplikuje także rzeczywistość polityczna, która nie tylko nie wspiera młodej kultury niepodległej Ukrainy, lecz piętzy przed nią nowe trudności. Wymownym przykładem jest przyjęcie przez ukraiński parlament ustawy o językach regionalnych³², która, jeśli nie zostanie zmieniona, w dalszej perspektywie może poważnie ograniczyć krąg potencjalnych odbiorców ukraińskiej literatury pięknej.

Pozostaje na zakończenie wyrazić przekonanie, że siła kultury i słowa drukowanego jest większa od przeciwności natury politycznej, a młodzi twórcy ukraińscy będą kontynuowali swoje starania w kierunku poszukiwań i otwierania literatury ukraińskiej na zdobycze światowego procesu kulturowego.

³⁰ Ю. Прохасько, *Інколи видається, що сучасна українська література сама кусає себе за хвіст*. Інтерв'ю, „Paralleli. Інтернет видання”, przekł. A. Nowacki, <http://paralleli.if.ua/news/6898.html> [dostęp: 05.10.2011].

³¹ Н. Сняданко, *Мене цікавлять автори, які вміють здивувати*, „Український журнал” 2009, nr 9, s. 53.

³² Закон України *Про засади державної мовної політики* (№ 5029-VI), від 5 червня 2012 р., <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/5029-17> [dostęp: 20.01.2013].

LITERATURA

- Berdychowska B., Hnatiuk O., *Bunt pokolenia. Rozmowy z intelektualistami ukraińskimi*, Lublin 2000.
<http://helsinki.org.ua/index.php?id=1332329555> [dostęp: 15.01.2012].
<http://volya.if.ua/2011/03/prava-zhinky-v-ukrajini/> [dostęp: 15.04.2011].
http://smi.liga.net/articles/2013-02-25/8480511-vag_tn_st_yak_virok_profes_yn_y_kar_r_abo_cho-mu_robotodavts_porushuyut_prava_zh_nok_v_ukra_n_.htm [dostęp: 25.03.2013].
- Jakóbiec M., *Literatura ukraińska, w: Dzieje literatur europejskich*, red. W. Floryan, t. 3, cz. 1, Warszawa 1989.
- Karpa I., *Freud by płakał*, Wołowiec 2006.
- Karpa I., *Freud by płakał*, Wołowiec 2006.
- Klimczyk W., *Erotyzm ponowoczesny*, Kraków 2008.
- Korniejenko A., „*Jest Chrystus i jest Judasz – i to całkiem realnie...*”. *Rozmowy o literaturze ukraińskiej*, „Dekada Literacka” 1992, nr 9–10, <http://dekadaliteracka.pl/index.php?id=2037> [dostęp: 02.11.2009].
- Nowacki A., *Aspekty cielesności w prozie Lubka Deresza*, w: *Wielkie tematy kultury w literaturach słowiańskich*, red. A. Matusiak, t. 8, „Slavica Wratislaviensia” 153, Wrocław 2010, s. 663–670.
- Shkandrij M., *Russia and Ukraine. Literature and the Discourse of Empire from Napoleonic to Postcolonial Times*, Montreal – Kingston – London 2001.
- Słownik realizmu socjalistycznego*, red. Z. Łapiński, W. Tomasiak, Kraków 2004.
- Wilczyński W., *Leksykon kultury ukraińskiej*, Kraków 2004.
- Zabużko O., *Badania terenowe nad ukraińskim seksem*, Warszawa 2008.
- Zabużko O., *Siostró, siostró*, Warszawa 2007.
- Żadan S., *Anarchy in the UKR*, Wołowiec 2007.
- Галусян Ю., Герасименко Г., Макарова О., *Гендерна статистика України: сучасний стан, проблеми, напрями вдосконалення*, Запоріжжя 2011.
- Дереш Л., *Культ*, Львів 2004.
- Дереш Л., *Поклоніння яцирці*, Львів 2004.
- Закон України *Про засади державної мовної політики* (№ 5029-VI), від 5 червня 2012 р., <http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/5029-17> [dostęp: 20.01.2013].
- Колесніченко-Братунь Н., *Мобілка*, Львів 2011.
- Кононенко Є., *Без мужика*, Львів 2005.
- Лавріненко Ю., *Розстріляне відродження. Антологія 1917–1933. Поезія – Проза – Драма – Есей*, Париж 1959.
- Поваляєва С., *Замість крові*, Львів 2005.
- Покальчук Ю., *Те, що на споді*, Львів 1998.
- Прохасько Ю., *Інколи видається, що сучасна українська література сама кусає себе за хвіст*. Інтерв'ю, „Paralleli. Інтернет видання”, <http://paralleli.if.ua/news/6898.html> [dostęp: 05.10.2011].
- Сняданко Н., *Колекція пристрастей або пригоди молодої українки*, Харків 2008.
- Сняданко Н., *Колекція пристрастей*, Харків 2008.
- Сняданко Н., *Мене цікавлять автори, які вміють здивувати*, „Український журнал” 2009, nr 9, s. 51–54.
- Ушкалов О., *БЖД*, Київ 2007.

TWENTY YEARS WITHOUT CENSORSHIP. THE DIRECTIONS OF CHANGES
IN THE MODERN UKRAINIAN PROSE

Summary. This article is an attempt to reflect the situation of modern Ukrainian literature. The beginning of those changes was the collapse of the Soviet Union and the independence of Ukraine in 1991. The analyzes revealed that the literature of independent Ukraine is developing rapidly and abundantly takes inspiration from the literature of the West. Contemporary Ukrainian artists, free from limitation of socialist realism, are trying to settle their past and present. Writers are reviling the place of man in the modern world, they are discovering prohibited by communist system spirituality, a well human corporality, also they are perceiving risks posed by the technological progress.

Key words: Ukrainian literature, transformation, avant-garde, postmodernism, socialist realism, progress